

STANISŁAW KASZKOWIAK

Sierż. Stanisław Kaszkowiak, 40 lat, podoficer zawodowy, żonaty.

Aresztowany [zostałem] 20 grudnia 1939 r. po powrocie z frontu, za to, że służyłem w Wojsku Polskim jako podoficer zawodowy z własnej woli. Osadzono [mnie] w więzieniu w Wilejce powiatowej, gdzie przebywałem do 7 marca 1940 r., po czym zostałem wywieziony do więzienia w Orszy, gdzie siedziałem do 4 kwietnia. Następnie zostałem wywieziony do więzienia nr 2 w Mińsku, w którym siedziałem do 8 sierpnia 1940 r. [Tam] 5 sierpnia został mi odczytany wyrok pięciu lat przymusowych robót i po trzech dniach wywieziono mnie do Komi ASRR na roboty ziemne przy budowie toru kolejowego Kotłas–Kožwa, gdzie przebywałem w różnych miejscach aż do zwolnienia.

Warunki więzienne w Wilejce: widna sala, czysta podłoga, siennik ze słomą i koc do spania; sala ogrzewana. Przebywałem ciągle w zamknięciu. Przez cały czas zostałem wyprowadzony dwa razy na spacer. Łaźnia raz w tygodniu. Jedzenie: na śniadanie gotowana woda, 600 g chleba, na obiad i kolację ok. litra zupy z buraków pastewnych lub jakaś kasza bez tłuszczu.

W Orszy każdego dnia [był] spacer, półgodzinny. Sala [była] brudna, ciemna, wilgotna posadzka – cementowa, nieopalana. Spanie i łóżka [były] na dwie osoby, bez żadnej pościeli.

W Mińsku [był] półgodzinny spacer co drugi dzień. Sala [była] brudna, wilgotna, posadzka – cementowa, służyła równocześnie za łóżka. W sali o wymiarach osiem na osiem metrów mieściło się 126 ludzi.

Więzienie nr 2 w Mińsku mieściło ok. 12 tys. ludzi. Polacy nie siedzieli razem z obywatelami sowieckimi – jeśli ktoś siedział, to stanowił rzadki wyjątek.

Warunki życiowe w łagrach [były] z początku poniżej wszelkiej krytyki: spanie w szałasach zrobionych z gałęzi jodłowych, na bagnie; spanie w błocie, na drążkach, bez żadnej pościeli.

Spać [można było] najdłużej sześć godzin na dobę, praca [trwała] 12, 18, a czasami nawet 24 godziny na dobę. Wyżywienie: dwa razy dziennie zupa i chleb według wyrobki, od 300 do 900 g.

Normy były nie do wyrobienia z powodu ciągłego ich podwyższania. Wynagrodzenie, jakie otrzymałem za cały czas w łagrach, wynosiło 24 ruble 36 kopiejek.

Kategorie przestępców, z jakimi siedziałem w łagrach, [były] różne: [skazany] za przejście granicy, uważany za szpiega. Następnie [byli] sołtysi lub tacy, którzy mieli jaką bądź posesję państwową. Byli również złodzieje, którzy zostali schwytani przez Sowietów, [a] wreszcie tacy, którzy powiedzieli coś przeciwko władzom lub ustrojowi sowieckiemu albo też i za nic.

Stosunek NKWD do Polski był wrogi. Przy każdym słowie, jeżeli to tylko miało być obraźliwe, używało słów: „ty polski pan”. Przy badaniu pytali mnie o nazwiska mych dowódców, czy w Wojsku Polskim bito żołnierzy, a gdy odpowiedziałem przecząco, powiedzieli, że kłamię, bo tu powiedział taki to a taki (wymienił nazwisko), że bili.

Życie koleżeńskie między Polakami ze wszystkich sfer [było] bardzo dobre, choć trafiali się i tacy, że nie poczuwali się do koleżeństwa – potrafili za [kogoś] innego wziąć papierosa, porcję cukru – ale to były wyjątki. Natomiast Ukraińcy, Białorusini i Żydzi tworzyli osobne grupy. Dochodziło między nimi do sprzeczek, a nawet bójek. Ciągłe narzekania na ustrój i rząd polski były powodami sprzeczek i bójek. Natomiast w łagrach, kiedy poznali lepiej ustrój sowiecki, narzekania ustały.

Opieka lekarska w więzieniu: wiem, że lekarz był, jednakowoż ja go nie widziałem. W łagrach po koloniach lekarzy nie było, [pozostawiali] tylko sanitariusze. Opieka [była] bardzo słaba, w szpitalach – jak na warunki sowieckie – możliwa. Wypadki śmierci, które znam: inż. Zdzisław Polański, p. por. rez. inż. Pankanowski, inż. leśny st. ogniomistrz Jan Mazurek, kpr. zaw. Józef Kasproicz, Czarnecki i wielu innych, których nazwisk nie pamiętam.

Łączności z krajem ani rodziną nie miałem.

Z łagrów zwolniony zostałem 5 września 1941 r. i poinformowany przez władze sowieckie że polska armia organizuje się w Buzułuku, gdzie natychmiast pojechałem. Z Buzułuku zostałem skierowany już przez nasze władze do Tocka [Tockoje], gdzie zgłosiłem się do armii polskiej.